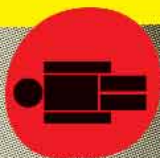


www.wybijeraj.pl

twarde

miękkie

TWOJE ŻYCIE TWOJE CIAŁO TWÓJ WYBÓR



STOP NARKOTYKOM

Nowe USG



MZBM



Godny jubileusz



TYCHY. DOBRE MIEJSCE

Żonkile nadziei

Już po raz trzeci tysiące sadzili żonkile w ramach ogólnopolskiej akcji „Pola Nadziei”. Honorowy patronat nad akcją objął Prezydent Miasta Tychy Andrzej Dziuba.

8 października w Parku Miejskim mieszkańcy Tychów mogli zasadzić kupione za symboliczną złotówkę cebulki żonkili. Zebrane pieniądze zasiliły konto tyskiego hospicjum im. św. Kaliksta. W tym roku uczestnicy akcji zasadzili ponad trzysta żonkili. Kwiaty będziemy mogli podziwiać na wiosnę.

„Pola Nadziei” to program stworzony przez Fundację Marie Curie Cancer Care z Edynburga w Wielkiej Brytanii, pomagającej nieuleczalnie chorym na raka. Celem programu jest pozyskanie środków finansowych na utrzymanie hospicjów i propagowanie idei opieki hospicyjnej w społeczeństwie. Symboliczne pola nadziei to pola kwitnących żonkili. Już w starożytności żonkile oznaczały nadzieję na nowe życie - odrodzenie. Dzisiaj

żonkil jest symbolem nadziei w walce z chorobą nowotworową.

(AC)



Pałac wydzierzawiony

Zespół pałacowo-parkowy w Tychach znalazł dzierżawcę. 27 września w Urzędzie Miasta rozstrzygnięty został konkurs na koncepcję zagospodarowania zabytkowego obiektu przy ul. Katowickiej 2. Komisja konkursowa wybrała propozycję firmy „Mini Browar i Restauracja Spiż” z Wrocławia.



Tyski pałac powstał w XVII wieku, a w połowie wieku XVIII został odnowiony i przebudowany przez rodzinę Hochbergów. Otoczony jest parkiem o powierzchni prawie dwóch hektarów, w którym znajduje się muszla koncertowa. W ostatnich latach w pałacu swoją siedzibę miał Związek Górnoląski. Obecnie obiekt wymaga gruntownego remontu. Wszelkie prace wewnątrz budynku oraz w przyległych obiektach i parku muszą się odbywać zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków.

Według koncepcji, którą wybrała komisja konkursowa, firma Andrzeja Spiza zamierza wybudować w pałacu mini browar z zapleczem gastronomicznym. Pozostałe pomieszczenia wykorzystane zostaną na salę konferencyjną i pokoje hotelowe. Prace remontowe mają zakończyć się do 2007 roku.

Firma „Mini Browar i Restauracja Spiż” ma doświadczenie w prowadzeniu renowacji zabytków i prowadzeniu działalności gastronomicznej. W podziemiach wrocławskiego ratusza funkcjonuje znana restauracja, w której na oczach gości produkowane jest piwo. W 1996 roku firma została właścicielem pałacu w Miłkowie koło Karpacza, gdzie pod kierunkiem konserwatora zabytków przeprowadzony został kompleksowy remont i adaptacja pomieszczeń.

(AC)

Czat z Wielickim

20 października odbył się kolejny czat na urzędowym portalu internetowym. Tym razem wziął w nim udział jeden z najsłynniejszych himalaistów świata, od 30 lat związany z Tychami - Krzysztof Wielicki. Jako piąty człowiek w historii zdobył „Koronę Himalajów” - wszystkie ośmiotysięczniki świata.

Uczestnicy czatu pytali słynnego Polaka o motywację do zdobywania najwyższych szczytów świata zimą. Krzysztof Wielicki wskazał także swoje ulubione miejsce w polskich górach - są to Śnieżne Kotły w Karkonoszach oraz traktowane z sentymentem Tatry. Potwierdził większy rozsądek kobiet, czym tłumaczy ich znikomy udział w niebezpiecznych wysokogórskich wyprawach, zarezerwowanych prawie wyłącznie dla mężczyzn. Wymienił ulubionych kolegów i partnerów wspólnych wypraw oraz wyraził swoje zdanie na temat Reinholda Messnera - pierwszego w historii zdobywcy „Korony Himalajów”. Pełny zapis rozmowy jest dostępny pod adresem www.umtychy.pl.

(PŚ)



tyski miesięcznik samorządowy

TwojeMiasto

Tyski miesięcznik samorządowy Twoje Miasto

Wydawca: Miasto Tychy

Redakcja: Urząd Miasta Tychy, al. Niepodległości 49, tel./fax 227 00 11, e-mail: redakcja@umtychy.pl

Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Marcin Lauer

Fotoreporter: Barbara Marzec

Projekt, skład i druk na zlecenie wydawcy: Studio Projektowe PLAKAT

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY





Szanowni Państwo

W połowie października rozpoczęła się kampania społeczna pod hasłem „Stop narkotykom”, której poświęcony jest wiodący artykuł tego numeru „Twojego Miasta”. Nie jest przypadkiem, że postanowiliśmy się zmierzyć właśnie z problemem narkomanii - statystyki dobitnie pokazują, że mamy do czynienia z prawdziwą plagą - 30 proc. młodych ludzi przyznaje się do kontaktu z narkotykami.

Motywy przewodnim naszej kampanii jest hasło „Twoje życie, Twoje ciało, Twój wybór”. Wierzmy, że młodzi ludzie uświadomiwszy sobie, jakie zagrożenia niesie ze sobą zażywanie narkotyków będą potrafili odmówić, gdy ktoś zaproponuje im skręta lub „działkę”.

Angażując się w tę kampanię jako samorząd po raz kolejny dokonaliśmy wyboru: nie zamierzamy udawać, że Tychów ten problem nie dotyczy. Już wcześniej organizowaliśmy w szkołach programy profilaktyczne, szkoliliśmy nauczycieli.

Teraz poszliśmy dalej - trwająca kampania ma wstrząsnąć młodymi ludźmi, z których tak naprawdę przecież niewielu chce zniszczyć swoje zdrowie i życie, ale także rodzicami i nauczycielami. Niezbędna jest nasza stała, codzienna troska o to, żeby młodzież nauczyła się podejmować mądre decyzje życiowe.

Andrzej Dąbka

Prezydent Miasta Tychy

Nowe USG

Szpital Miejski w Tychach wzbogacił się o nowoczesny ultrasonograf do precyzyjnego diagnozowania chorób serca i naczyń krwionośnych. 21 października nastąpiło uroczyste przekazanie aparatu, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz miasta i Kompanii Piwowarskiej.

Wysokospecjalistyczny ultrasonograf firmy General Electric kosztował 173 tys. zł. Miasto wydało na ten cel ze swojego budżetu 100 tys. zł, pomogła również Kompania Piwowarska, która dołożyła 55 tys. zł na zakup specjalistycznej głowicy do USG. Dzięki zastosowaniu aparatu będzie można szybko wykryć wady serca i podjąć decyzje lecznicze. Choroby układu krążenia - według statystyk lekarskich - są najczęstszą przyczyną zgonów w naszym kraju.

W ostatnim czasie szpital zakupił kolejny sprzęt: dwa aparaty EKG z wyświetlaczem. 14 tys. zł na ten cel zostało przekazanych decyzją radnych z kasy miasta.

(AC)



Strażnicy z fotoradarem

Straż Miejska w Tychach ma fotoradar. Na naszych ulicach pojawił się 22 października i ma służyć przede wszystkim poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego i doprowadzić do zmniejszenia ilości kolizji i wypadków.

Dzierżawiony fotoradar jest urządzeniem mobilnym, co pozwoli na jego wykorzystanie w różnych miejscach w mieście. Na podstawie prowadzonej przez Wydział Komunikacji mapy wypadkowości w Tychach zostały wytypowane miejsca szczególnie niebezpieczne i tam w będzie można spodziewać

się fotoradaru. Do takich miejsc należą ulice: Piłsudskiego, Edukacji, Bielska, Sikorskiego. Na drogach wlotowych do miasta ustawione zostaną znaki informujące, że miasto jest monitorowane przez fotoradar. Dziesięć znaków pojawi się na ulicach: Mikołowskiej, Podleskiej, Bielskiej, Beskidzkiej, Bieruńskiej, Oświęcimskiej, Turyńskiej i Mysłowickiej.

Przy okazji przypominamy wszystkim kierowcom, że prędkość obowiązująca na terenie miasta wynosi 50 km/h.

(AC)

Stypendia premiera

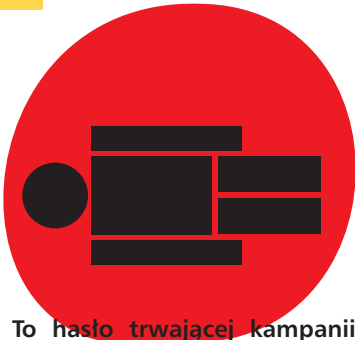
Siedemnaścioro najzdolniejszych uczniów z Tychów otrzymało stypendia Prezesa Rady Ministrów. Uroczyste przekazanie stypendiów odbyło się 11 października w sali sesyjnej Urzędu Miasta Tychy.

Stypendium PRM otrzymuje uczeń szkoły średniej, który uzyskał najwyższą w szkole średnią ocen lub wykazuje szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy uzyskując w niej stopnie celujące, a z pozostałych przedmiotów co najmniej dobre. Stypendium takie może otrzymać tylko jeden uczeń danej szkoły, wytypowany przez samorząd uczniowski lub komisję

wybraną przez uczniów. Stypendium przyznawane jest na dany rok szkolny i wynosi 258 zł miesięcznie.

(AC)





STOP NARKOTYKOM

To hasło trwającej kampanii społecznej Urzędu Miasta i Stowarzyszenia „Trzeźwość Życia”. Szokujące billboardy, ulotki, naklejki, plakaty, pokaz filmowy i koncerty. Niech jednak ten rozmach nikogo nie zmyli. Tychy nie są żadnym negatywnym wyjątkiem, jeśli chodzi o zagrożenie narkomanią. Tak jak w całej Polsce, do kontaktu z narkotykami przyznaje się co trzeci nastolatek.

Bezczyność to grzech!

Tychy nie są bardziej niż inne miasta w Polsce zagrożone narkomanią. Nie są też niestety mniej. Statystyki są przerażające - liczba młodych ludzi sięgających po środki odurzające stale rośnie - styczność z nimi deklaruje co trzeci uczeń gimnazjum i szkoły średniej, podczas gdy zaledwie dwa lata wcześniej przyznawał się do tego co czwarty. - Wspólnie ze Stowarzyszeniem „Trzeźwość Życia” postanowiliśmy zrobić coś w naszym mieście nie oglądając się na akcje regionalne, wojewódzkie czy krajowe. Nie mogliśmy stać z boku i patrzeć, jak nasze dzieci niszczą swoje życie, swoją przyszłość - mówi prezydent Tychów Andrzej Dziuba. - Prowadzimy oczywiście w Tychach stałą profilaktykę antynarkotykową, głównie w szkołach. Problem jednak narasta, dlatego teraz wyszliśmy z nim na ulice i to

Bez owijania w bawełnę

Kampania może szokować. Taki był jej zamysł. O narkotykach zbyt długo mówiono naukowo, ostrożnie i tak naprawdę beznamiętnie. A tu chodzi o życie! Dlatego w Tychach najpierw pojawiły się... trumny. A dokładnie 24 billboardy przedstawiające trumnę i worek na zwłoki z krótkim podsumowaniem: twarde=miękkie. Mity o rzekomej nieszkodliwości najpopularniejszych wśród młodzieży marihuany i haszyszu obalają praktycy - specjaliści pomagający narkomanom.

- Z przedawkowania marihuany faktycznie nikt nie umarł - mówi Janina Goj, konsultant ds. uzależnień od narkotyków ze Stowarzy-

szenia „Trzeźwość Życia”. - Nie znaczy to jednak, że jest mniej niebezpieczna od heroiny czy kokainy określanych mianem „twardych”. Powoduje nieprawdopodobne spustoszenia w psychice. Młodzi, myślący ludzie mówią o tym dosadnie - „ryje beret”.

Choć narkoman ze strzykawką w rękę to już przeżytek i mało słyszy się o samobójczych tzw. „złotych strzałach”, narkotyki ciągle zbierają śmiertelne żniwo. Modna marihuana, amfetamina, LSD czy sterydy powodują wylewy, zawały i drgawki, uszkadzają nerki i wątrobę oraz komórki mózgowe. Są przyczyną chorób psychicznych, popełnianych przestępstw i coraz częściej samobójstw!

I bez złudzeń

Organizatorzy akcji „Stop narkotykom” nie mają złudzeń - narkomania nie zniknie z Tychów z dnia na dzień. Zawsze znajdują się bowiem ludzie lekceważący własne zdrowie i życie. Chodzi o to, żeby byli swoich wyborów świadomi. Stąd hasło przewodnie kampanii: „Twoje życie, Twoje ciało, Twój wybór”. Bierzesz narkotyki - poprawią Ci na chwilę nastrój i sprawność fizyczną - to ściemnia „Tfuju diler”. Pół tysiąca plakatów z jego podobizną trafiło do pubów, gimnazjów i szkół średnich. Towarzyszą mu kolorowe graffiti: „amfa odmóżdża”, „trawa wypala”...



Nie miejcie złudzeń, nie bądźcie frajerami - wyjaśnia internetowa strona www.wybieraj.pl. Bierzesz - tracisz osobowość, tracisz zdrowie i życie. Nie ma takiej możliwości, żebyś się z tego wygał. Lubisz mieć fazę? Przeczytaj o fazach uzależnienia. Przebadane, opisane - kończysz jako przestępca, społeczny wyrzutek, nieboszczyk.

Nie lubisz czytać?

Przejrzyj jedną z dziesięciu tysięcy ulotek. Format karty kredytowej i krótka piłka: powiedz mi, co bierzesz, a powiem Ci, kim jesteś. Steirydy? - „tys, schorowany impotent”, kokaina? - „sparaliżowany, drgający paranoik”... Biorą słabi i frajerzy, cheszą z nich kasę dilerzy...

Dla nieprzekonanych narkomania na wielkim ekranie. Dwa wbijające w fotel seanse: „Requiem dla snu” i „Traffic”. Początek o 17.15 w najbliższą sobotę, w „Andromedzie”, za zaledwie 2 zł.

Narkotyki to nic pozytywnego. Mówi tak wielu znanych ludzi. Można o tym poczytać na stronie internetowej, można posłuchać w niedzielny wieczór na lodowisku (godz. 18.30, bilet 5 zł). Sprzeciw wobec narkotyków zamanifestują: Sebastian Riedel z zespołem „Cree” oraz „Sisters” - najpopularniejsza obecnie w Polsce grupa o hip-hopowym rodowodzie.

Moda na niebranie

W stolicy mody - Paryżu moda na niebranie. „Francuzom trawka się przejadła” - donosi październikowy „Newsweek”. Tychy nie mają kompleksów, w tej sprawie nie wypada być gorszym. - Wykreujmy modę na niebranie, na świadome, trzeźwe życie - proszą, w liście adresowanym do tyskich szkół i pubów, prezydent miasta Andrzej Dziuba i prezes Stowarzyszenia „Trzeźwość Życia” Mariusz Kajda.

W akcję antynarkotykową włączyły się służby miejskie, ale i wiele ludzi dobrej woli zaniepokojonych losem młodszego pokolenia. Adresowana jest głównie do młodzieży, zwłaszcza tej, która właśnie teraz zadaje sobie dramatyczne pytanie: „brać albo nie brać”. Ale wszyscy zaangażowani w kampanię mają nadzieję, że poruszy również rodziców. Specjalnie dla nich informacje na stronie internetowej - jak rozpoznać narkotyki, jak poznać, że dziecko bierze, gdzie udać się po pomoc... Skrócona wersja poradnika ukaże się na początku przyszłego roku w formie niewielkiej broszury.

Tyska narkostatystyka

Do kontaktu z narkotykami przynajmniej się 30 proc. tyskich nastolatków. Krytyczny dla inicjacji narkotykowej jest zwłaszcza okres intensywnego dojrzewania, czyli przedział między 14. a 16. rokiem życia. Zwykle zaczynają od marihuany (42 proc. biorących), alkoholu łączonego z tabletkami (22 proc.) i leków nasennych nieprzepisanych przez lekarza (14 proc.).

Niepokojący jest fakt, że aż osiem procent młodocianych kandydatów na narkomanów nie wie, co właściwie wzięło. Mimo, że narkotyki zdobywają zazwyczaj od „zaprzyjaźnionego” diler. Co trzeci bowiem zażywa narkotyki wspólnie w grupie przyjaciół i co trzeci kupuje je od kolegi. Cztery procent biorących częstowanych jest przez rodzeństwo, a osiem zdobywa substancje odurzające za pośrednictwem znajomego dorosłego. Tylko co 25. kupuje je od dorosłej, obcej osoby.

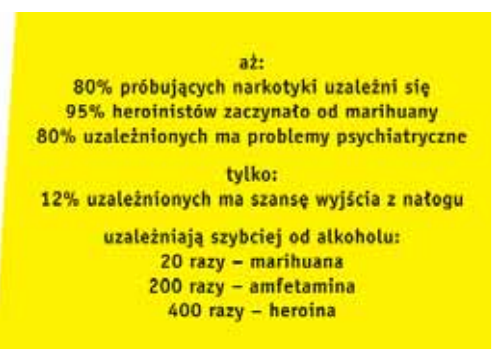
Coraz rzadziej młodzież zażywa narkotyki w domu i na prywatkach, częściej dzieje się to na dyskotekach i w lokalach młodzieżowych lub w innym publicznym miejscu - na podwórku, w parku lub lesie. Robią to z ciekawości (62 proc.), za namową kolegów (14 proc.), żeby zapomnieć o kłopotach (17 proc.) i poprawić sobie nastrój (36 proc.).

Zdecydowanie najpopularniejszym środkiem uzależniającym wśród tyskiej młodzieży jest marihuana - pali ją aż trzy czwarte biorących narkotyki. Co piąty z nich sięga po amfetaminę, co siódmy po haszysz, co piętnasty po leki nasenne, a co siedemnasty po LSD. Co trzeci eksperymentuje z więcej niż jednym rodzajem „odurzacza”. Nieprawdziwe okazują się słyszane gdzieś „usprawiedliwienia”, że narkotyki, a zwłaszcza marihuana zastępują legalne używki. Trzy czwarte odurzających się pija

piwo, co piąty wódkę, co dziesiąty drinki, co siódmy wino. Papierosy pali połowa z nich.

Zdecydowanie bardziej na narkotykowe pokusy narażeni są chłopcy, stanowią dwie trzecie spośród przynajmniej się do brania. Tylko niewielki odsetek z nich to dzieci z tzw. rodzin patologicznych. 95 proc. ankietowanych, którzy mieli styczność z narkotykiem, określiło sytuację materialną swojej rodziny jako dobrą i przeciętną, tylko co szósty pochodził z rodziny niepełnej.

(AH)





Nie dać się oszukać

Kupujmy z głową i po polsku

Bardzo często spotykamy się z produktami, które nie posiadają instrukcji obsługi w języku polskim. Czy jej brak może stanowić podstawę do reklamacji? Oczywiście, że tak - brak takiego dokumentu uzasadnia reklamację.

Sprzedawca zobowiązany jest wydać kupującemu wraz z towarem wszystkie elementy jego wyposażenia oraz sporządzone w języku polskim instrukcje obsługi, konserwacji i inne dokumenty wymagane przez odrębne przepisy, np. certyfikat bezpieczeństwa produktu.

Powyższe informacje powinny znajdować się na towarze konsumpcyjnym lub być z nim trwale połączone (w przypadku, gdy towar jest sprzedawany w opakowaniu jednostkowym lub w zestawie).

Często zdarza się, że chcemy zwrócić sprzedawcy uszkodzony towar i spotykamy się z odmową. Co robić w takiej sytuacji? Sprzedawca może uwolnić się od odpowiedzialności wobec kupującego,

lecz tylko w przypadku, gdy kupujący wiedział wcześniej o wadzie towaru lub oceniając towar przed zakupem widział jego wady (na przykład pękniętą obudowę miksera, brak jakiegoś elementu). Powinniśmy uważnie obejrzeć produkt zanim dokonamy zakupu. W przeciwnym wypadku trudno będzie udowodnić, iż posiadał jakieś mankamenty lub był niekompletny w chwili zakupu. Pamiętajmy, że sprzedawca ma obowiązek zapewnić w miejscu sprzedaży warunki techniczno-organizacyjne, które umożliwią nam dokonanie wyboru towaru oraz sprawdzenie jego jakości, kompletności oraz funkcjonowania głównych mechanizmów oraz podstawowych podzespołów.

W razie jakichkolwiek wątpliwości związanych z procedurą dokonywania zakupu należy zgłosić się do Miejskiego Rzecznika Konsumentów, którego biuro znajduje się przy ulicy Grota Roweckiego 42.

(MW)

GCI ma rok

Gminne Centrum Informacji, które powstało dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, działa w Tychach już od roku. Od początku cieszy się ono dużym zainteresowaniem wśród osób bezrobotnych i poszukujących pracy. Od 14 października 2003 do 20 sierpnia 2004 roku Centrum odwiedziło 5447 osób.

Dzięki bezpłatnym usługom świadczonym w GCI bezrobotni mieszkańcy Tychów mogą korzystać z różnych form aktywizacji zawodowej. Dużym powodzeniem cieszy się poszukiwanie pracy w zasobach internetu. Zainteresowane osoby mogą także przejrzeć codzienną prasę z ofertami pracy, skorzystać ze sprzętu biurowego czy też zasięgnąć fachowej porady na temat problemów związanych z rynkiem pracy i bezrobociem.

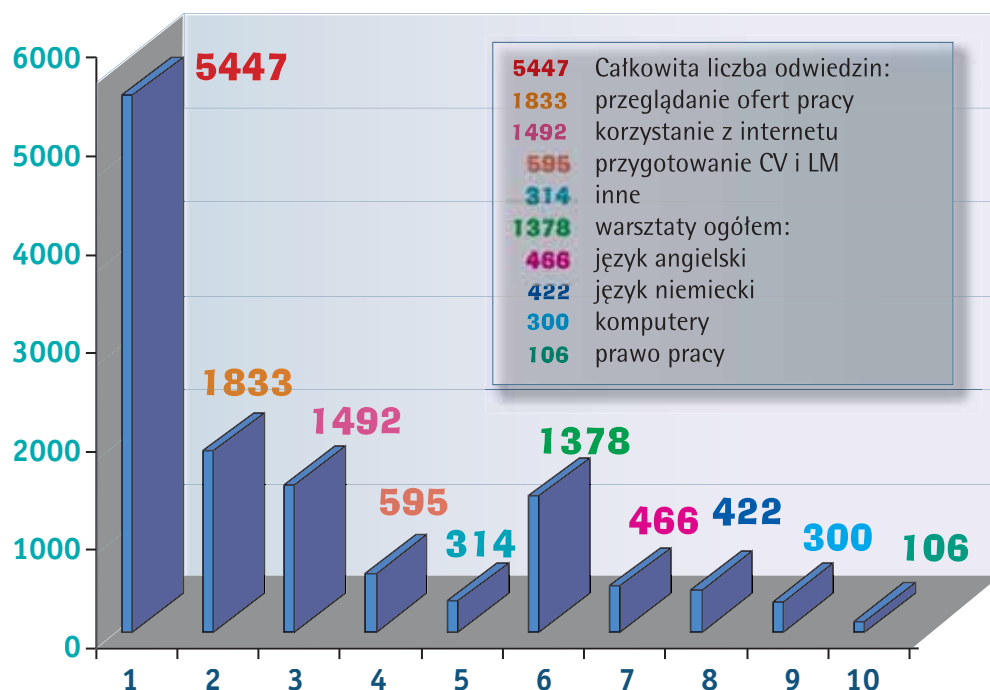
W Gminnym Centrum Informacji można także przygotować i prawidłowo zredagować dokumenty aplikacyjne (CV oraz list motywacyjny).

Od pierwszych dni działalności Centrum dużą popularnością i zainteresowaniem cieszą się także różnego rodzaju warsztaty aktywizujące, podczas których można poznać między innymi podstawy języka angielskiego, niemieckiego, nauczyć się obsługi komputera, zapoznać się z prawem pracy i sposobami poszukiwania pracy przez internet. Umiejętności zdobyte w trakcie intensywnych zajęć

warsztatowych przyczyniają się z pewnością do podnoszenia kwalifikacji osób bezrobotnych oraz pomagają w poruszaniu się na rynku pracy.

Od listopada Gminne Centrum Informacji działa przy Okręgowej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Tychach. Działalność prowadzona jest w dotychczasowej siedzibie (ul. Grota Roweckiego 44, pokój 103). Centrum czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00.

(MZ)



Mieszkania ISO

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych zakład budżetowy

Rok powstania - 1953 (jako przedsiębiorstwo państwowe)

Siedziba zakładu - ul. Filaretów 31

Zatrudnienie - 98 osób

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych działa w formie zakładu budżetowego od stycznia 1992 r. Jest jednostką organizacyjną miasta, nie posiada osobowości prawnej i podlega Prezydentowi Miasta Tychy, który sprawuje nadzór i kontrolę nad jego działalnością.

Obszar działalności MZBM to zarządzanie i administrowanie nieruchomościami: lokalami mieszkalnymi i niemieszkalnymi oraz gruntami stanowiącymi własność miasta. Zakład prowadzi inwestycje i remonty, obsługuje wspólnoty mieszkaniowe, jest także pośrednikiem w dostawie mediów do administrowanych nieruchomości.

Obecnie MZBM administruje 349 nieruchomościami o łącznej powierzchni użytkowej ok. 603,7 tys. m kw., w których znajduje się prawie 12 tys. lokali mieszkalnych oraz blisko 500 lokali użytkowych. 266 nieruchomości jest własnością wspólnot mieszkaniowych z udziałem miasta Tychy, pozostałe 83 stanowią wyłączną własność miasta.

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych administruje nieruchomościami położonymi na osiedlach A, B, C, D, E i F, a także G, H, K oraz w dzielnicach obrzeżnych, m.in. w Czułowie i Urbanowicach.

Strukturę organizacyjną MZBM tworzą działy, komórki organiza-

cyjne i stanowiska zajmujące się poszczególnymi sferami działalności zakładu oraz Rejony Obsługi Mieszkańców.

W tym roku MZBM uzyskał certyfikat, potwierdzający zgodność wdrożonego w zakładzie systemu zarządzania jakością w zakresie zarządzania i administrowania nieruchomościami z wymogami normy ISO 9001:2000.

Mówi Teresa Pajor

dyrektor Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych



- Nasze cele to ciągłe podnoszenie jakości obsługi mieszkańców oraz racjonalne gospodarowanie majątkiem. Chcemy osiągać te cele poprzez stałe doskonalenie systemu zarządzania jakością i wdrażanie zasady, że za jakość

odpowiadają wszyscy pracownicy, wreszcie systematyczne szkolenia pracowników w zakresie obsługi klientów oraz metod zarządzania jakością.

Mam nadzieję, że wdrożony system spełni nasze oczekiwania w zakresie jakości obsługi klientów oraz doskonalenia organizacji pracy. Realizacja wymienionych celów jest procesem długofalowym, wymagającym zaangażowania znaczących zasobów, zarówno ludzkich, jak i finansowych. Wierzę, że wysiłek ten się opłaci, a jego efektem będzie zadowolenie wszystkich naszych klientów.



10. „Śląska Jesień Gitarowa”

Godny jubileusz



W konkursie im. Jana Edmunda Jurkowskiego bezkonkurencyjny okazał się Andras Csaki - 23-letni student z Budapesztu



Brazylijska gwiazda Badi Assad grała na gitarze, śpiewała i tańczyła... bosu



Najlepszy na świecie zespół gitarowy - Los Angeles Guitar Quartet - wzbudził podobny zachwyt publiczności jak cztery lata temu, gdy zagrał w Tychach po raz pierwszy

Wystarczył rzut oka na program Międzynarodowego Festiwalu „Śląska Jesień Gitarowa”, żeby podejrzewać, iż jubileuszowa, dziesiąta edycja imprezy będzie wydarzeniem kulturalnym szczególnej rangi. I te prognozy uzyskały w dniach 2-9 października w Teatrze Małym w Tychach potwierdzenie!

- Bywam na wielu innych festiwalach gitarowych w Europie i świecie - mówi prof. Alina Gruszka, dyrektor artystyczny tyskiej Jesieni. - Wszędzie tam zapraszane są jedna, góra dwie gwiazdy. Dzięki dobremu klimatowi dla festiwalu, który panuje wśród władz Tychów, my możemy mieć gwiazdę każdego wieczora, co powoduje, że wśród miłośników muzyki gitarowej „Śląska Jesień” oceniana jest jako jedna z najlepszych, najwartościowszych imprez tego typu na świecie.

Tegoroczna edycja tyskiego festiwalu przebiegła w sposób godny jubileuszu. Znakomite koncerty i recitale (m.in. takich sław jak Manuel Barrueco z USA, Costas Cotsiolis z Grecji, nasz Marcin Dylla, Hugo Geller z Argentyny, brazylijska gwiazda Badi Assad czy Los Angeles Guitar Quartet), bardzo wysoki poziom konkursu gitarowego (wygrał Węgier Andras Csaki przed Stanem Zamfirescu z Rumunii i naszym rodakiem Dawidem Bonkiem) oraz szereg ciekawych zdarzeń towarzyszących, powodują, że ta „Śląska Jesień Gitarowa” z pewnością na długo pozostanie w pamięci jej uczestników.

Pomocna będzie w tym także płyta kompaktowa, dokumentująca tegoroczne wydarzenia artystyczne. - Dysponujemy już kompletem nagrań, teraz wraz z prof. Aliną Gruszką dokonamy wyboru utworów na płytę, a z początkiem przyszłego roku zabieramy się za prace edytorskie - zapowiada dyrektor Miejskiego Centrum Kultury, Wojciech Wieczorek. - Najpóźniej wiosną płyta ujrzy światło dzienne i uraduje zapewne wszystkich melomanów, nie tylko tych, którzy festiwal przeżyli „na żywo”.

Ta informacja ucieszy także tych, którym nie udało się kupić biletów na koncerty. W tym roku po raz pierwszy zdarzyło się tak, że na niektóre wydarzenia zabrakło biletów, a np. wejściówki na koncert finałowy z udziałem Los Angeles Guitar Quartet zostały wyprzedane już dwa tygodnie przed festiwalem!

(mk)

Zdjęcia: Łukasz Pudełko